



ZWIĄZEK BANKÓW POLSKICH



Business Centre
Club



Związek
Rzemiosła
Polskiego

Warszawa, 14.06.2023

Apel Rady Przedsiębiorczości o przywrócenie warunków umożliwiających firmom inwestowanie

Kluczem do sukcesu każdej gospodarki wolnorynkowej jest intensyfikacja działań pozwalających na rozbudowę i unowocześnianie mocy produkcyjnych przedsiębiorstw. Ostatnie lata przyniosły liczne zapewnienia administracji, że problematyka inwestycji w rozwój jest dostrzegana i uznawana za priorytetową. Jednocześnie wciąż prowadzone są liczne działania w sferze prawotwórczej, jak i stosowania prawa utrudniające lub wręcz uniemożliwiające rozwój przedsiębiorstw. Ten dysonans pozwala wysnuć domysł, iż administracja nie ma właściwego rozeznania w pragmatyce działania przedsiębiorstw i nie ma pełnego zrozumienia czynników, jakie brane są pod uwagę w procesie planowania i realizacji inwestycji. Jest to ważne szczególnie w ostatnich trzech latach, gdzie na ryzyka rynkowe nałożyły się ryzyka pandemiczne oraz ryzyka związane z wojną za naszą wschodnią granicą. Sami przedsiębiorcy zmagają się z koniecznością wyjścia z działaniami operacyjnymi poza dotychczasowe schematy. Analogicznie powinna postępować administracja publiczna.

By doszło do planowania, a następnie realizacji procesu rozwoju czy unowocześniania mocy produkcyjnych, muszą być spełnione dwa warunki konieczne.

Pierwszym z nich jest uświadomienie sobie przez danego wytwórcę, że posiadane przez zakład moce produkcyjne nie są wystarczające do realizacji spodziewanego strumienia zamówień pod względem ilościowym lub jakościowym. Warunkiem drugim jest silne przekonanie, że okoliczności otoczenia prawno-gospodarczego w okresie przygotowania, realizacji i rozruchu inwestycji nie ulegną istotnemu pogorszeniu.

Krytyczny jest zwłaszcza drugi z wymienionych warunków. Inwestycje w sferze realnej to proces długotrwały i skomplikowany, liczony kwartałami przy działalnościach mniej skomplikowanych oraz latami przy działalnościach bardziej złożonych. W takiej więc skali czasowej analizowane są potencjalne zmiany otoczenia prawno-gospodarczego. Tymczasem rzeczywistość przynosi wciąż i wciąż zmiany, w tym zmiany bardzo głębokie, mogące zagrozić rentowności realizowanych inwestycji, a w skrajnych przypadkach zagrozić istnieniu poszczególnych firm, a nawet branż. Propozycje różnych zmian pogarszających otoczenie prawno-gospodarcze pojawiały się praktycznie w każdym kwartale ostatnich

kilku lat. Ostatnie trzy lata są szczególnie trudne dla przedsiębiorców, a brak wizji ewolucji prawa oraz stabilnej ścieżki legislacyjnej należy uznać za jedną z głównych barier utrzymania konkurencyjności. Pojawiają się też w ostatnim czasie zmiany prawne istotnie ingerujące nie tylko w materię gospodarczą, ale i porządek ustrojowy. Są one szeroko komentowane w świecie i mocno obniżają skłonność inwestorów zagranicznych do inwestowania w Polsce.

Proinwestycyjne działania, na których koncentruje się administracja – polegające zwłaszcza na ulgach podatkowych, ułatwieniu rozliczania procesu inwestycyjnego, środkach (grantowych i płynnościowych) zasilających priorytetowe inicjatywy inwestycyjne – mogą zadziałać na szeroką skalę tylko w sytuacji, kiedy spełnione są wskazane wyżej dwa warunki. Bez ich spełnienia grono potencjalnych zainteresowanych państwową pomocą – niezależnie od jej formy – będzie ograniczone do nielicznych podmiotów. Zakładane cele wzrostu inwestycji, w tym również innowacji, nie zostaną zrealizowane.

Mimo bardzo trudnych warunków, w tym skrajnie wysokiego ryzyka, polskie przedsiębiorstwa inwestują. W ostatnich siedmiu latach łączny wzrost nakładów inwestycyjnych w firmach był wyższy niż nakładów brutto na środki trwale liczonych dla całej polskiej gospodarki. Zadaje to kłopot pojawiającym się w przestrzeni publicznej zarzutom ze strony administracji, jakoby ogólny poziom inwestycji w kraju był zaniżany brakiem działań firm. Trzeba jednak postawić tezę, że były to inwestycje głównie wymuszone potrzebami, mające na celu doraźne reakcje na zapotrzebowanie, a nie realizujące przyszłościowe potrzeby popytowe. W sprzyjających warunkach byłoby ich znacznie więcej.

Niekorzystne zmiany w obszarze otoczenia prawno-gospodarczego skutkują również gwałtownym wzrostem kosztów wytwarzania dóbr i usług. Do ogólnoświatowej fali związanej z wygórowanymi cenami surowców, polscy wytwórcy muszą doliczyć wiele dodatkowych wzrostów kosztów: zwiększanie istniejących i nakładanie nowych obciążeń, komplikowanie systemów rozliczeniowych, presja na wzrost kosztów pracy, usługi doradcze w związku z postępującą penalizacją działalności. Powodują one, że coraz trudniej jest dostarczać towary i usługi w cenie akceptowalnej dla odbiorców na rynku krajowym i zagranicznym.

Na to nakładają się skutki polityki monetarnej, które nie sprzyjają wytworzeniu krajowych oszczędności i inwestowaniu ich pośrednio czy bezpośrednio w przedsięwzięcia produkcyjne. Przeciwnie – sprzyjają szybkiej utarcie ich realnej wartości (polityka proinflacyjna, w środowisku ujemnych realnie stóp procentowych). Aktualni i potencjalni deponenci są wręcz zniechęceni do oszczędzania. Posiadane zasoby erodują. Zbyt małe jest rozpowszechnienie instrumentów pomagających zabezpieczyć posiadane środki przed utratą wartości, ale równocześnie dających zaplecze do inwestowania w przedsiębiorstwach.

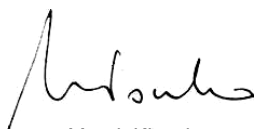
Myśląc o ryzykach związanych z procesem inwestycyjnym w przedsiębiorstwach nie wolno pomijać kolejnego aspektu działalności administracji. W ostatnich latach Państwo bardzo mocno wkracza w sferę wytwarzania dóbr i usług. W kalkulacji wiele podmiotów gospodarczych jest więc trudnym, a w pewnych momentach nad-uprzywilejowanym konkurentem dla biznesu prywatnego. Od początku działania ma przewagę skali i nieograniczony dostęp do finansowania. Ale przede wszystkim ma znaczący wpływ na legislację oraz często stosuje rozliczanie menadżerów nie na podstawie osiągniętych wyników ekonomicznych, ale na podstawie osiągania celów zupełnie pozasprzedażowych (co przez inwestorów prywatnych nie może być stosowane w zwykłym obrocie gospodarczym). Doprowadzać to może docelowo do monopolizacji (lub wręcz oligarchizacji) na poszczególnych rynkach oraz silnego uzależnienia kontrahentów ze sfery prywatnej. Nigdy i nigdzie takie działania nie sprzyjały innowacjom, rozwojowi inwestycji i wzrostowi konkurencyjności. Doświadczenia z wdrażania modeli gospodarczych

w innych krajach pokazują, że i w Polsce taki sposób organizacji środków produkcji nie będzie efektywny, a krótkoterminowe korzyści nie zrównoważą wieloletniej stagnacji rozwojowej, w jaką może być zepchnięta krajowa gospodarka.

Rada Przedsiębiorczości oczekuje przywrócenia warunków umożliwiających intensyfikację działań w zakresie rozbudowy i unowocześniania mocy produkcyjnych w przedsiębiorstwach. W szczególności zapewnienia stabilnych warunków otoczenia prawno-gospodarczego, dokonania postępu w zmniejszaniu obciążeń administracyjnych i sprawozdawczych, zaprzestania działań proinflacyjnych oraz ograniczenia ekspansji Państwa w sferę wytwarzania dóbr i usług do poziomu niezbędnego dla osiągnięcia celów bezpieczeństwa.

Jako priorytetowe uznajemy przywrócenie mechanizmów realnego i rzetelnego konsultowania projektów prawa gospodarczego tak, żeby głos adresatów norm prawnych został wysłuchany i oceniony nie przez pryzmat doraźnych interesów politycznych, ale korzyści społecznych i ekonomicznych dla wszystkich obywateli. Historia naszego kraju uczy nas, że nigdy centralne planowanie przez administrację nie zastąpi mechanizmów konkurencyjnych, że jednostronne tworzenie prawa – bez udziału społeczeństwa obywatelskiego – nie pozwala na budowanie kapitału społecznego, który jest podstawą rozwoju dobrobytu.

Apelujemy, żeby - ucząc się na błędach z przeszłości - współpracować w celu budowania przyszłości dla naszych dzieci i wnuków. Przyszłości, w której dające zatrudnienie i przynoszące zyski przedsiębiorstwa będą mogły być przekazane kolejnym pokoleniom i skutecznie konkurować z przedsiębiorcami z innych krajów.



Marek Kłoczko
Krajowa Izba Gospodarcza



Marek Kowalski
Federacja Przedsiębiorców
Polskich



Janusz Dziurzyński
Związek Liderów Sektora Usług Biznesowych –
ABSL



Maciej Witucki
Konfederacja Lewiatan



Wojciech Kostrzewa
Polska Rada Biznesu



Joanna Makowiecka-Gatza
Pracodawcy RP



Łukasz Bernatowicz
Związek Pracodawców
Business Centre Club



Tadeusz Białek
Związek Banków Polskich



Jan Gogolewski
Związek Rzemiosła Polskiego